

LITERATUROZNAWSTWO I PRZEKŁADOZNAWSTWO

Liliana Kalita

Instytut Filologii Wschodniosłowiańskiej
Uniwersytet Gdański

STANISŁAW MIKULSKI I JEGO ZWIĄZKI Z ROSJĄ

Key words: Stanisław Mikulski, film actor, secret agent J-23, Polish-Russian cultural relations

Stanisław Mikulski (1929-2014) to prawdopodobnie, obok Beaty Tyszkiewicz i Daniela Olbrychskiego, najbardziej znany na świecie polski aktor, który sławę zawdzięcza przede wszystkim roli kapitana Hansa Klossa w serialu *Stawka większa niż życie*. Czas największej aktywności zawodowej Mikulskiego przypadł na lata PRL, kiedy to nasz kraj, podobnie jak inne państwa, w których po II wojnie światowej zapanował ustrój socjalistyczny, znalazł się w sferze oddziaływania założeń programowych polityki radzieckiej, również tych, które dotyczyły kultury. Relacje Stanisława Mikulskiego z Rosją wpisują się w szerszy kontekst stosunków kulturalnych polsko-rosyjskich, które od wieków łączą oba narody i znajdują odzwierciedlenie chociażby w repertuarach teatrów, wzajemnych występach gościnnych zespołów teatralnych obu krajów, współpracy przy produkcji filmów i sztuk teatralnych czy też wypełnianiu misji dyplomatycznych i promowaniu kultury za granicą.

Kontakt z kulturą radziecką Stanisława Mikulskiego jako aktora rozpoczął się już w chwili jego debiutu w teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie, dokąd młody żołnierz w stopniu kaprała trafił z Zespołu Pieśni i Tańca Warszawskiego Okręgu Wojskowego, który miał przedstawienia w operetce lubelskiej. Mikulski pełnił tam funkcję prezentera, czasem deklamował też wiersze. Szybko zorientował się, że coraz bardziej skłania się ku pracy na scenie, a zatem kiedy w teatrze zaproponowano mu zastępstwo za chorego aktora – Mikulski, po uzyskaniu zgody przełożonych, propozycję przyjął. 20 grudnia 1952 roku odbyła się premiera spektaklu *Poemat pedagogiczny* Antona Makarenki w reżyserii Zofii Modrzewskiej, w którym Mikulski odtworzył postać Zadorowa. Jak sam wspomina: „dla mnie ten Zadorow był niezmiernie interesujący z wielu powodów. Byłem bardzo ciekawy i roli, i tego,

co dalej z niej wyniknie. Z wojska wprawdzie byłem zaledwie wypożyczony, ale czułem się z aktorami bliżej związany niż z moją jednostką. Szczególnie, że dyrektor Ukleja powiedział mi po premierze: «Ja cię wezmę» [Mikulski 2012, 31].

Na stronie internetowej lubelskiego teatru przeczytać można recenzję przedstawienia, której autor zwraca uwagę na kreację Milkulskiego: „Dobre przygotowanie reżyserskie sprawiło, że prawie wszyscy odtwórcy ról kolonistów grają przekonująco. Trudno jest wprost odróżnić amatorów od doświadczonych aktorów. Najlepszym z młodych jest Stanisław Mikulski w roli Zadorowa” [Pożegnanie Stanisława Mikulskiego].

Debiut teatralny zbiegł się w czasie z wstąpieniem Stanisława Mikulskiego do PZPR, przysły aktor odebrał legitymację partyjną jeszcze podczas służby wojskowej w 1952 r. W 1953 r. Mikulski zdał eksternistycznie egzamin w szkole teatralnej w Krakowie i na 12 lat stał się częścią zespołu lubelskiego teatru, grając m.in. w repertuarze radzieckim: *Młodości ojców* B. Gorbatowa (1954, reż. J. Ukleja, postać Antona¹), *Wassie Żelaznowej* M. Gorkiego (1954, reż. J. Orsza-Łukasiewicz, rola Eugeniusza Mielnikowa), *Tragedii optymistycznej* W. Wiszniewskiego (1961, reż. J. Zegalski, rola Aleksego²). Badający polsko-rosyjskie stosunki kulturalne Michał Olejniczak obecność w polskich powojennych teatrach sztuk radzieckich wyjaśnia następująco: „systematyczne wprowadzanie dramaturgii rosyjskiej i radzieckiej do repertuaru polskich teatrów (...) służyło bezpośrednio ideowej przebudowie polskiego życia teatralnego i wprowadzaniu do naszych teatrów metody realizmu socjalistycznego. (...) wprowadzanie metody realizmu socjalistycznego było przedsięwzięciem o charakterze przede wszystkim politycznym, a nie artystycznym” [Olejniczak 1977, 123].

W latach 1964-1966 Stanisław Mikulski pracował w Teatrze Powszechnym w Warszawie, a w latach 1967-1969 w stołecznym Teatrze Ludowym, w których kreował m.in. szekspirowskie role (np. Tullusa Aufidiusa w *Korolianie* wyreżyserowanym przez Adama Hanuszkiewicza w 1966 r. w Teatrze Powszechnym i Petrukia w *Poskromieniu złośnicy* w reż. Jerzego Rakowieckiego w Teatrze Ludowym w 1969 r.).

W 1969 r. Mikulski przeniósł się do Teatru Polskiego, z którym związany był do 1982 r. Na deskach tego teatru obsadzono go w czterech sztukach rosyjskich i radzieckich dramaturgów: grał Zagorskiego w *Bolszewikach* I. Szatrowa (1970, reż. A. Kowalczyk), Prowodyra w *Tragedii optymistycznej*

¹ O swoim występie w *Młodości ojców* Mikulski mówił: „To znowu była radziecka sztuka, której treść można łatwo wywnioskować z tytułu i to powinno wystarczyć; takie to były czasy, że repertuar dobierano naprzemiennie pod względem ideologiczno-kolorystycznym. Gdybyśmy grali tylko na biało, wtedy byłyby kłopoty, a gdyby zawsze na czerwono – publika przeniosłaby się na stałe do operetki” [Mikulski 2012, 39].

² Przedstawienie pokazane było zaledwie 13 razy [Mikulski 2012, 50].

W. Wiszniewskiego (1973, reż. A. Kowalczyk)³, Jewgienija w *Owcy* S. Stratijewa i Żewakina w *Ożenku* M. Gogola, oba przedstawienia z 1978 r. w reżyserii Jerzego Rakowieckiego. Gogolowską postać ceni sobie Mikulski szczególnie, choć kreacja postaci zbiegła się w życiu aktora z poważnymi kłopotami zdrowotnymi żony: „To była jedna z moich bardzo udanych komediowych ról” [Mikulski 2012, 293].

Teatr Polski utrzymywał w latach 70. ścisłą współpracę z moskiewskim Teatrem im. Wachtangowa. Jak podaje Grzegorz Wiśniewski: „w ramach trwającej od 1972 r., a ujętej w formę umowy w 1975 r., współpracy twórczej zespoły od wzajemnych zapoznawczych wizyt pojedynczych przedstawicieli przeszły do gościnnych realizacji reżyserskich, scenograficznych oraz gościnnych występów aktorskich; wzajemnie wprowadzały też do repertuarów utwory reprezentujące dramaturgię partnera” [Wiśniewski 1980, 64].

W 1975 r. w Moskwie i Leningradzie Teatr Polski pokazał *Tragedię optymistyczną* Wiszniewskiego [Wiśniewski 1980, 182]. Rok później do warszawskiego teatru przyjechali kierownik artystyczny „wachtangowców” Jewgienij Simonow, scenograf Josif Sumbataszwili i kompozytor Lew Solin, którzy przygotowali premierę *Antoniusza i Kleopatry* W. Szekspira [Wiśniewski 1980, 189]. Do roli Sekstusa Pompejusza wybrany został Stanisław Mikulski. W Teatrze Polskim co roku odbywał się również koncert dla Armii Czerwonej, w którym występował Mikulski.

Role życia Stanisława Mikulskiego bez wątplenia pozostaje postać serialowego Hansa Klossa. Zanim jednak bohater pojawił się na małym ekranie, widzowie mogli zobaczyć go w Teatrze Telewizji, a to za sprawą propozycji, jaką otrzymał od Illi Genachow⁴ Janusz Morgenstern. Reżyserowi zaproponowano adaptację książki ukraińskiego pisarza Jurija Dold-Michajłyka pt. *Baron von Goldring*, której tematem były przygody radzieckiego szpiega działającego w czasie wojny na tyłach armii niemieckiej. Morgensternowi pomysł się spodobał, jednak postawił warunek, by bohater był Polakiem. Prace nad scenariuszem widowisk podjęli Zbigniew Safjan i Andrzej Szypulski, piszący pod pseudonimem Andrzej Zbych. Nazwisko głównego bohatera wybrali scenarzyści z książki telefonicznej Berlina [*Nazwisko Kloss wybraliśmy z niemieckiej książki telefonicznej*]. Powstało 14 odcinków Teatru Sensacji emitowanych w czwartkowe wieczory, począwszy od 28.01.1965 r do 23.02.1967 r. [*Widowiska teatralne*]. Morgenstern wyreżyserował jedynie pierwszy odcinek teatralnej serii, a po nim rolę reżyserów przejęli Andrzej Konic i Barbara Borys-Damięcka. Sukces przedstawień teatralnych *Stawki...* przerósł

³ W roku 1975 sztuka ta została zarejestrowana w Teatrze Telewizji. Obok przedstawienia przygotowanego przez Kowalczyka Teatr TV zarejestrował też realizację *Tragedii optymistycznej* w reżyserii A. Hanuszkiewicz (1957) i L. Zamkow (1978) [*Tragedia optymistyczna – Wsiewołod Wiszniewski*].

⁴ Illa Genachow pracowała w redakcji Teatru Sensacji i Fantastyki. Była pomysłodawczynią cyklu Teatru Sensacji „Kobra” [*Dzień dobry, jestem z „Kobry”*].

najśmielsze oczekiwania producentów, jeszcze w trakcie produkcji spektakli Teatru Telewizji zamówiono u Saffana i Szypulskiego scenariusze odcinków serialu telewizyjnego. Zaledwie kilka tygodni po emisji ostatniego widowiska teatralnego Andrzej Konic przystąpił do realizacji pierwszego serialowego odcinka. Od marca 1967 do października 1968 r. nakręcono ich 18. Emitowane były w telewizji od października 1968 do lutego 1969 r.

W pierwszym odcinku *Stawki...*, tzw. odcinku ustanawiającym, poznajemy głównego bohatera – Stanisława Kolickiego, urodzonego w Kościerzynie pod Gdańskiem. Jako „zbiegły do ZSRR z niemieckiego obozu w Królewcu zajął w celi miejsce ludzako podobnego doń Hansa Klossa, a następnie (w porozumieniu z oficerami wywiadu radzieckiego) «uciekł» z więzienia z trzema Niemcami” [Bernacki 2014, 113]. Wysłany na stronę niemiecką staje się oficerem Abwehry i jednocześnie organizuje siatkę wywiadowczą, za pomocą której nadaje meldunki do radzieckiej centrali (ma ona kryptonim „ciotka Zuzanna”) jako agent J-23.

Jako przyczyny powodzenia serialu, który sprawiał, że w godzinach jego emisji życie na ulicach miast zamierało, wskazuje się świetny scenariusz oparty na sensacyjno-szpiegowskiej intrydze, dwóch reżyserów dbających o odtwarzanie realiów wojennych, przejmującą muzykę Jerzego Matuszkiewicza i przede wszystkim obsadę, którą stanowili najwybitniejsi wówczas polscy aktorzy. Na planie zatrudnionych zostało ponad 700 aktorów, m.in. Iga Cembrzyńska, Beata Tyszkiewicz, Barbara Brylska, Ewa Wiśniewska, Bronisław Pawlik, Emil Karewicz, Leon Niemczyk, Ignacy Gogolewski, Zbigniew Zapasiewicz, Mieczysław Stoor i inni. Mikulski wspomina w rozmowach z dziennikarzami, że cała ekipa filmowa niezwykle starannie podchodziła do swojej pracy, a na planie panowała serdeczna atmosfera, choć nie brakowało drobnych kłopotów i kontuzji: „W 90% robiłem wszystkie sceny sam. (...) Zdarzało się tak, że w trakcie realizacji tych scen doznawałem drobnych kontuzji. Kiedy kręciliśmy ujęcia plenerowe w Olsztynie i pod Olsztynem, to skręciłem sobie lekko obie nogi – jedną w czasie wyskakiwania z pociągu (scena z odcinka *Wielka wyspa* – dop. autora), a drugą – kiedy zeskakiwałem z drabiny podczas ucieczki z więzienia (scena z odcinka *Wiem, kim jesteś* – dop. autora)” [Bernacki 2003, 88].

Stawka większa niż życie była polskim serialem eksportowym. Pokazano ją w ZSRR, na Ukrainie, Białorusi, w NRD, Mongolii, Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i na Węgrzech, serial oglądała Polonia w Stanach Zjednoczonych i Skandynawii. W Grecji i RFN można było oglądać film, odbierając sygnał z krajów sąsiednich. Jedynie w ZSRR tytuł serialu był tłumaczeniem polskiej wersji: *Ставка больше, чем жизнь*, w innych krajach tytuły filmu eksponowały raczej sensacyjność fabuły⁵. W ZSRR serial duetu Morgenstern/Konic wyświetlany był w 1969 r. Po sukcesie filmu w krajach tzw. demokracji ludowej Mikulski został wybrany na najpopularniejszego aktora krajów socjalistycznych,

⁵ Za granicą *Stawka...* emitowana była pod tytułami: Czechosłowacja – *Z narażeniem życia*, NRD – *Decydujące sekundy*, Węgry – *Ryzyko*, Szwecja – *Kapitan Kloss* [za: Mikulski 2012, 323].

a radzieckie gazety pisały z zachwytem: „Ten wybitny aktor urodził się w najpiękniejszym dniu roku: 1 maja” [Stanisław Mikulski]. Popularność aktora w ZSRR zaowocowała przyznaniem Mikulskiemu przez Radę Najwyższą ZSRR Orderu Przyjaźni Narodów. Rola Hansa Klossa była z pewnością dla jej odtwórcy błogosławieństwem, ale i przekleństwem. Przyniosła aktorowi niebywałą popularność, a jednocześnie silnie go zaszufładowała, choć Mikulski starał się uwolnić od niej, występując w serialach *Samochodzik i templariusze* (1971, reż. H. Drapella) czy *Polskie drogi* (1976-1977, reż. J. Morgenstern).

Widz radziecki znał Mikulskiego nie tylko z serialu *Stawka większa niż życie*. U wschodnich sąsiadów pokazywane były m.in. *Dwaj panowie „N”* (1961, reż. T. Chmielewski) i *Spotkanie ze szpiegiem* (1964, reż. J. Batory). Polskie filmy, zwłaszcza o tematyce wojennej i obyczajowej, były chętnie oglądane przez Rosjan, o czym świadczy choćby fakt, iż w 1975 r. dwa obrazy Jana Batorego: *Jezioro osobliwości* (1972) i *Ostatni świadek* (1969) zgromadziły w Rosji odpowiednio 15,3 i 13,5 miliona widzów [Wiśniewski 1980, 223]. W ostatnim z wymienionych filmów główną rolę zagrał Stanisław Mikulski.

Okazją do zacieśniania stosunków polityczno-kulturalnych były dla władz znaczące wydarzenia i rocznice. Z okazji 30-lecia PRL podczas Dni Polskiej Kultury do Moskwy wysłano delegację przedstawicieli środowisk kulturalnych, a w gronie aktorów był wówczas Stanisław Mikulski.

Mniej znaną kartą w biografii Stanisława Mikulskiego są jego role w filmach radzieckich. Aktor wziął udział w sześciu projektach tego rodzaju, z czego większość stanowiły filmy wojenne.

Pierwszym z filmów była epopeja wojenna Jurija Ozierowa pt. *Wyzwolenie* (1968-1972, *Освобождение*). Ten najdroższy film w dziejach rosyjskiej kinematografii [*Wyzwolenie (1969)*] realizowany był w koprodukcji rosyjsko-serbsko-włosko-rumuńsko-niemiecko-polskiej i składał się z pięciu odcinków, ukazujących działania wojenne od bitwy pod Kurskiem w 1943 r., poprzez walki o Dniepr, wyzwalenie Białorusi i Polski, po zdobycie Berlina. Scenariusz napisali Jurij Bondarew i Oskar Kurganow. W obsadzie aktorskiej zobaczyć można takich polskich aktorów jak Jan Englert, Barbara Brylska, Daniel Olbrychski czy Franciszek Pieczka. I choć źródła podają, iż zagrał w nim również Stanisław Mikulski, ujrzeć go na ekranie jest niezwykle trudno. Rola jest do tego stopnia epizodyczna, iż bohater kreowany przez Mikulskiego, w odróżnieniu od innych postaci granych przez Polaków, nie ma nawet imienia. Na tym jednak nie skończyła się współpraca Mikulskiego z Jurijem Ozierowem, któremu, jak pisze Władysław Jewsiewicki: „nie obcy jest sentyment do spraw polskich, gdyż w jego żyłach płynie, po kądzieli, krew polska, walczył na ziemiach polskich w latach ostatniej wojny (...)” [Jewsiewicki 1979, 113]. W 1977 roku na ekrany kin wszedł film *Żołnierze wolności* (*Солдаты свободы*), w reżyserii Ozierowa, który również współtworzył scenariusz, m.in. z Kurganowem, Atanasem Semerdżijewem oraz Zbigniewem Załuskim (pułkownikiem Wojska Polskiego, pisarzem, działaczem PZPR, współautorem filmów dokumentalnych

i fabularnych o tematyce wojennej). *Żołnierze wolności* to czteroczęściowa kronika wojenna, obejmująca takie epizody wojenne jak kapitulacja armii Paulusa, przygotowanie ludowego powstania na Słowacji, decyzja polskich komunistów o tworzeniu oddziałów generała Sikorskiego i wspomaganie Armii Czerwonej czy „wyzwalanie” Polski. Mikulski wziął udział w drugiej części serialu, grając postać Józefa Małeckiego, szefa Wydziału Mobilizacyjnego Sztabu Głównego Gwardii Ludowej. Nie jest to postać pierwszoplanowa, jednak ideowo niezłomna i odważna. Małecki pokazany jest jako bojownik oddany sprawie, pomagający wysłannikowi radzieckiego wojska, który miał skontaktować się z dowództwem Armii Krajowej w sprawie powstania warszawskiego. Twórcy filmu nie zrezygnowali z trudnego tematu nieudzielenia pomocy przez wojska radzieckie powstańcom, jednak pokazali go dość tendencyjnie. Główną winą dowódców AK, jak sugeruje fabuła filmu, jest ich niechęć do współpracy z ZSRR i samodzielnie podejmowane decyzje. Mikulskiego widzimy w zaledwie kilku scenach walk na barykadach jako aktywnego żołnierza, niecofającego się przed trudnościami i z oddaniem opiekującego się radzieckim kolegą. Jako ciekawostkę można dodać, iż jest to jedna z niewielu ról aktora, w której miał on wasy. Zaangażowanie Mikulskiego do roli żołnierza natomiast nie było niczym nowym – w jego karierze aktorskiej przeważają tzw. role mundurowe, by wspomnieć chociażby takie filmy jak *Godziny nadziei* (1955, reż. J. Rybkowski), *Ewa chce spać* (1957, reż. T. Chmielewski), *Skapani w ogniu* (1963, reż. J. Passendorfer).

Ciekawym przełamaniem ról w filmach Ozierowa była postać Wacława Borca z filmu *Od Bugu do Wisły* (1980, *Om Byza do Bucybi*) Timofieja Lewczuka. Dwuczęściowy film opowiada o tym, jak ukraiński oddział partyzancki im. S. Kowpaka pod dowództwem Piotra Werszigory udaje się na teren Polski, by pomóc polskiemu ludowi w walce z faszystowskim okupantem. Podobnie jak wcześniej wspomniane filmy, ten również pokazuje solidarne współdziałanie radzieckiego i polskiego narodu w uzyskaniu niepodległości, akcenty rozstawione są zgodnie z komunistyczną ideologią, postacie nie są silnie zindywidualizowane, lecz tworzą określone typy, które można zakwalifikować jako sprzymierzeńców lub wrogów historycznej sprawy. Kreowany przez Mikulskiego Wacław Borec to inteligentny właściciel sklepu, który potajemnie wspiera ruch oporu – kupuje od Niemców broń, by przekazywać ją następnie partyzantom. I choć rola Borca nie należy do głównych, jest ważna, gdyż pokazuje zaangażowanie różnych warstw społecznych w działalność konspiracyjną.

Nieco innym tematycznie i problemowo filmem radzieckim z udziałem Stanisława Mikulskiego, choć obracającym się nadal wokół bieżących spraw politycznych, jest obraz Igora Gostiewa pt. *Europejska historia* (1984, *Европейская история*). Film klasyfikowany jest gatunkowo jako sensacyjny, a podstawę fabuły stanowią wydarzenia dziejące się podczas kampanii wyborczej dwóch kandydatów na burmistrza miasta jednego z zachodnich państw, prawdopodobnie Niemiec Wschodnich. Ceniony publicysta opiniotwórczej

gazety angażuje się po stronie kandydata o lewicowych poglądach. Strona przeciwna próbuje temu zapobiec, uciekając się do szantażu, Peter Losser jest bowiem synem oficera odpowiedzialnego w czasie wojny za eksterminację Słowian. Losser ma żonę Słowiankę (w tej roli Beata Tyszkiewicz) i cieszy się autorytetem niezależnego dziennikarza. Ujawnienie przeszłości ojca mogłoby zaszkodzić jego pozycji rodzinnej i zawodowej. Stanisław Mikulski gra tutaj Paula Gamelina, redaktora komunistycznej gazety, który spełnia w filmie rolę postaci motywującej Lossera do zajęcia określonego stanowiska, szczególnie w chwilach nasilenia kryzysu głównego bohatera, borykającego się z koniecznością podjęcia trudnej decyzji. Film ten nacechowany jest silnie pierwiastkiem propagandowym i należy go odbierać jako wyraźne stanowisko ideowe w toczącej się między ZSRR a Zachodem zimnej wojnie. Dla odbiorców i filmoznawców jest on interesujący z innego powodu – główną rolę Petera Lossera zagrał Wiaczesław Tichonow, niezapomniany odtwórca roli Standartenführera Maxa Otto von Stirlitza, czyli Maksyma Maksymowicza Issajewa, tajnego agenta wywiadu radzieckiego w serialu Tatiany Lioznowej *Siedemnaście mgnień wiosny* (1973, *Семнадцать мгновений весны*). Tym samym na planie zdjęciowym spotkali się dwaj najbardziej znani w krajach socjalistycznych odtwórcy ról agentów wywiadu wojskowego. Mikulski wspomina, iż kontakt z Tichonowem przy realizacji filmu był bardzo dobry: „To uroczy kolega i świetny aktor” [Stanisław Mikulski w „Autografach” *Jolanty Fajkowskiej*]. W Internecie znaleźć można anegdoty na temat tak niezwykłego doboru obsady. Jedna z nich mówi, iż Beata Tyszkiewicz, która uchwycona została na zdjęciu między dwoma partnerami, miała zwyczaj żartować „Ja między Stirlitzem i Klossem” [*Европейская история* (1984)].

Po 1984 r. nastąpiła kilkunastoletnia przerwa w angażowaniu Mikulskiego do produkcji radzieckich. O aktorze przypomniał sobie dopiero Igor Maslennikow, który podjął się ekranizacji powieści Joanny Chmielewskiej pt. *Cale zdanie nieboszczyka*. W 10-odcinkowym serialu pt. *Что сказал покойник* (1999) zagraли najpopularniejsi ówczesnie polscy aktorzy, tj. Marta Klubowicz, Ewa Szykulska, Jan Jankowski, Jacek Borkowski i właśnie Stanisław Mikulski, wcielający się w postać komendanta warszawskiej milicji – pułkownika Jedliny. Jedlina w interpretacji Mikulskiego to godny zaufania, kompetentny, elastyczny i otwarty na nowe wyzwania szef wydziału kryminalnego, którego wizerunek dodatkowo zostaje ocieplony prywatną fascynacją kotami, o czym świadczy wyposażenie jego gabinetu i obecność w nim kota. Uśmiechnięty, wyrozumiały, przenikliwy i w pełni profesjonalny komendant stanowi wyraźną przeciwwagę dla nieco szalonej bohaterki, która jest przez niego traktowana z wyraźną ojcowską cierpliwością, niczym nieco nadpobudliwe dziecko. Serial bardzo wiernie odtwarza powieściową fabułę i ma czysto rozrywkowy charakter.

Ostatnim z filmów radzieckich, w których wystąpił Mikulski jest miniserial *Dywersonant* (*Диверсант*) z 2004 r. w reżyserii Andrieja Maliukowa, będący adaptacją utworu Anatolija Azolskiego pod tym samym tytułem

i opowiadający o działaniach absolwentów specjalnej szkoły dywersyjnej na tyłach wroga w 1942 r. Część akcji dzieje się na terytorium Polski, gdzie pomocy radzieckim żołnierzom udziela kierowca Janek (w tej roli Stanisław Mikulski). Mikulskiego widzimy zaledwie w dwóch kilkunastosekundowych scenach, w których – jak na aktora już bardzo doświadczonego i o wysokiej pozycji w zawodzie – nie bardzo mógł wykazać się umiejętnościami. Rolę tę mógł zagrać ktokolwiek, dlatego też może nieco dziwić przyjęcie takiej propozycji przez aktora. Być może zaważyło tu podejście Mikulskiego do zawodu. Niejednokrotnie podkreślał on w swoich wypowiedziach, iż liczy się dla niego sama możliwość grania i niezależnie od roli, jaką otrzymuje, stara się dobrze wywiązać z powierzonego zadania.

Role, które przyjmował Mikulski w radzieckich filmach, można traktować jako zaangażowane politycznie i legitymizujące określoną ideologię, jako postawę serwilistyczną, warto jednak pamiętać, iż nie tylko on grał w tych produkcjach, była to pochodna ówczesnych stosunków kulturalnych między państwami. Nie można też zapominać, iż aktor był członkiem PZPR do samego końca jej istnienia, więc zaangażowanie w kino propagujące braterskie stosunki między narodami i wiodącą rolę ZSRR w procesie historii nie pozostawało w sprzeczności z jego światopoglądem.

W 1988 r. Mikulski otrzymał od PZPR propozycję wyjazdu do Moskwy, gdzie powoływany był Ósrodek Informacji i Kultury Polskiej. Aktor w randze radcy ambasady objął funkcję dyrektora placówki, pełniąc ją od września 1988 do kwietnia 1990 r. W Óśrodku organizowane były spotkania, wystawy, projekcje filmów: „Najchętniej moskwiwczanie przychodzili na pokazy filmów – czy to Wajdy, Kieślowskiego, czy innych naszych reżyserów. Oprócz otwartych dla wszystkich projekcji organizowaliśmy też pokazy filmów w ambasadzie, na zaproszenia – wspominał Mikulski” [Mikulski 2012, 338]. Promowano też Polskę na terenie całego ZSRR, co zobowiązywało Mikulskiego do wizyt w Soczi, Lwowie, Kijowie, Saratowie, na Syberii, w Mongolii. O swojej pracy jako ambasadora polskiej kultury tak opowiadał: „W okresie, kiedy tu przebywałem Rosjanie chłonili naszą kulturę. Przecież myśmy pokazywali nie tylko filmy, ale sprowadzaliśmy także interesujących ludzi: poetów, pisarzy, naukowców, robiliśmy wystawy. Zawsze mieliśmy pełno na widowni. Ten naród jest cudowny, wspaniały. Ja kocham Rosjan, ale podkreślam – kocham Rosjan. Władzy rosyjskiej mogę nie kochać, tak samo kocham Polaków i mogę władzy polskiej też nie kochać. Bo to są zupełnie dwie sprawy” [Stanisław Mikulski: *Rosjanie są głodni polskiej kultury*]. W Moskwie Stanisław Mikulski poznał swoją trzecią żonę – Małgorzatę Błoch-Wiśniewską, która w szkole przy ambasadzie polskiej uczyła muzyki.

Ostatnie lata życia Stanisława Mikulskiego to udział w serialu *Kryminalni* (2004-2008, reż. J. Zatorski, M. Pieprzyca) i nieco autoironiczna produkcja *Hans Kloss. Stawka większa niż śmierć* (2012, reż. P. Vega). Ostatnim z filmów

aktor przypomniał o postaci, której zawdzięcza swą popularność. Jest to swobodnego rodzaju dopełnienie jego artystycznej biografii.

Wiadomość o śmierci Stanisława Mikulskiego (27.11.2014) była szeroko komentowana w mediach, w tym również rosyjskich. Powtarzały się słowa o wielkim żalu, o niezapomnianych kreacjach aktorskich, o sympatii i uznaniu, jakim aktor cieszył się za wschodnią granicą, a także o jego działaniach na rzecz zbliżenia obu kultur, szczególnie w sferze kinematografii. Przypomniano m.in. epizod przyjazdu Mikulskiego w 2013 r. do Moskwy: „Gdy (...) pojawił się w moskiewskim kinie «Chudożestwiennyj», na otwarciu festiwalu polskich filmów «Wisła», rosyjska orkiestra zagrała dla niego muzyczny motyw z serialu «Stawka większa niż życie» [*Rosjanie z żalem przyjęli wiadomość o śmierci Mikulskiego*]. Radio Echo Moskwy donosiło: „Wieczna pamięć lejtnantowi Hansowi Klossowi, bohaterowi wielu radzieckich telewizorów” [Moroz], inne media, podając smutną informację akcentowały zasługi Mikulskiego dla filmu, pisząc o nim: „legenda polskiej kinematografii”, „ikona polskiego kina”, „najbardziej popularny aktor krajów socjalistycznych [*Ушел из жизни актер Станислав Миккульский*].

Bibliografia

- Bernacki Bogdan. 2014. *Stawkowy Olsztyn*. W: *Stawkowy przewodnik filmowy*. Łódź: Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju Regio.
- Bernacki Bogdan. 2003. „*Stawka większa niż życie*” serial wszech czasów. Warszawa: Wydawnictwo Adamantan.
- Dzień dobry, jestem z „Kobry”*. W: <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/174169,druk.html> [Dostęp 14 VI 2016].
- Evropejskaâ istoriâ (1984). V: <http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/2092/forum/#s2870786> [Dostęp 21 IV 2016]. [Европейская история (1984). В: <http://www.kino-teatr.ru/kino/movie/sov/2092/forum/#s2870786> [Доступ 21 VI 2016].
- Jewsiewicki Władysław. 1979. *Z dziejów polsko-radzieckiej współpracy filmowej 1917-1977*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Mikulski Stanisław. 2012. *Niechętnie o sobie*. Warszawa: Wydawnictwo Melanż.
- Moroz Anastasiia. *Rosjanie w żałobie po Stanisławie Mikulskim*. W: <http://www.newsweek.pl/zmarl-stanislaw-mikulski-oplakuje-go-tez-rosja-newsweek-pl,artykuly,352553,1.html> [Dostęp 22 VI 2016].
- Nazwisko Kloss wybraliśmy z niemieckiej książki telefonicznej*. W: <http://www.tvp.pl/serie/archiwalne/stawka-wieksza-niz-zycie/za-kulisami/nazwisko-kloss-wybralismy-z-niemieckiej-ksiazki-telefonicznej/5380051> [Dostęp 14 VI 2016].
- Olejniczak Maciej. 1977. *Polsko-radzieckie kontakty kulturalne po II wojnie światowej. Fakty-Problemy*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pożegnanie Stanisława Mikulskiego*. W: http://www.teatrosterwy.pl/s201,d315,pozegnanie-stanislawa_mikulskiego.html [Dostęp 14 VI 2016].
- Rosjanie z żalem przyjęli wiadomość o śmierci Mikulskiego*. W: <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/rosjanie-z-zalem-przyjeli-wiadomosc-o-smierci-mikulskiego/5ws11> [Dostęp 22 VI 2016].

- Stanisław Mikulski*. W: <http://culture.pl/pl/tworca/stanislaw-mikulski> [Dostęp 17 VI 2016].
- Stanisław Mikulski: Rosjanie są głodni polskiej kultury*. W: <http://www.polskieradio.pl/7/1691/Artykul/829929,Stanislaw-Mikulski-Rosjanie-sa-glodni-polskiej-kultury> [Dostęp 22 VI 2016].
- Stanisław Mikulski w „Autografach” Jolanty Fajkowskiej*. Cz. 9. W: http://www.voxfm.pl/pe/autografy-wpis?cmn_id=80605&title=stanislaw-mikulski-w-autografach-jolanty-fajkowskiej [Dostęp 21 VI 2016].
- Tragedia optymistyczna – Wsiewołod Wiszniewski*. W: <http://dlibra.bibliotekaelblaska.pl/dlibra/doccontent?id=33884> [Dostęp 14 VI 2016].
- Ušel iz žizni akter Stanislav Mikul'skij. V: <http://www.dni.ru/culture/2014/11/27/287586.html> [Dostęp 22 VI 2016]. [Ушел из жизни актер Станислав Микульский. В: <http://www.dni.ru/culture/2014/11/27/287586.html> [Доступ 22 VI 2016].
- Widowska teatralne*. W: <http://www.stawkologia.pl/widowska-teatralne,d19.html> [Dostęp 14 VI 2016].
- Wiśniewski Grzegorz. 1980. *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne w latach siedemdziesiątych. Współpraca kultur artystycznych*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Wyzwolenie (1969)*. W: <http://www.filmweb.pl/film/Wyzwolenie-1969-101418> [Dostęp 21 VI 2016].

Summary

STANISŁAW MIKULSKI AND HIS RELATIONS WITH RUSSIA

This paper presents Stanisław Mikulski's (one of the most popular Polish actors) relations with Russia. These include, among many others, his work as a young actor in the plays written by Russian writers and playwrights, which were staged in the Juliusz Osterwa Theatre in Lublin, his most famous role as a Russian secret agent – codename J-23 – both in television theatre and the TV series *More Than Life at Stake (Stawka większa niż życie)*, and his participation in six Russian films. Moreover, Mikulski worked as the director in the Centre of Information and Polish Culture in Moscow, thus contributing to Polish-Russian cultural relations.

Kontakt z Autorką:
fillk@ug.edu.pl